

**Corriere dello Sport (R. Maida) - Leonardo Spinazzola zaliczył kolejny, na szczęście niegroźny, przestój, który opóźnił jego wyjazd do Finlandii na ostatnie badania przygotowujące do powrotu do zdrowia. Problem niezwiązany w żaden sposób ze ścięgnem lub mięśniami Achillesa uniemożliwił mu udział w badaniach kontrolnych, które były zaplanowane na zeszły tydzień.**

Profesor Lempainen czeka na niego w tureckiej klinice przez kilka najbliższych dni, mając nadzieję, że w końcu da mu zielone światło: wszystkie parametry treningowe, przed drobnymi niedogodnościami, były zgodne z oczekiwaniami, do tego stopnia, że Spinazzola zaczął nawet ponownie wykonywać część pracy z kolegami z drużyny.

Termin kwietniowy, który zostałby dotrzymany, gdyby nie było przeszkód, prawdopodobnie ulegnie dalszemu przesunięciu. Od momentu uzyskania zgody profesora Lempainena do powołania musi upłynąć co najmniej 4-5 tygodni. Biorąc pod uwagę, że sezon Romy może zakończyć się 25 maja, w najlepszym wypadku wraz z finałem Ligi Konferencyjnej, Spinazzola mógłby być dostępny tylko na ostatni zryw aby ostatecznie stać się pierwszym, arcyważnym "nabytkiem" letniego mercato.

Autor: zarebski ng